

Jacek Wist, Mi

1. Nie wierz w to, kiedy mäwi ktoäwi;
jakie naprawdä kobiety, to logiczny bä i wybacz mi, gdy kosmiczna myä i ukäada zdanie,
ä kobiety chyba z Marsa sä
ref: ty wiesz, ä e to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä,
miädzy ciszä a speänieniem,
bo nic tak dni nie rozjaänia, jak twäj uämiech

2. nie wierz mi, gdy powtarzam ci,
ä e nie chce däuäej dla kobiety traciä wszystkich siä
nie säuchaj mnie gdy wymädrzam siä
jak waäny bywa dla kobiety caäkiem bäahy gest
ref: ty wiesz, ä e to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä miädzy ciszä a speänieniem
rozjaäniasz kaädy mäj dzieä, säowa nie li
chce tylko z tobä byä, uwierz w to, proszä Ciä
bo to co w tobie kräci mnie
miädzy säowami dzieje siä nie do powiedzenia jest
bo to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä,
miädzy ciszä a speänieniem,
bo nic tak dni nie rozjaänia, jak twäj uämiech